

Na jakie książki warto zwrócić uwagę? Jakie pozycje książkowe wypożyczyć i przeczytać, gdy deszczowa pogoda za oknem? Prezentujemy recenzje kilku książek z zasobów naszej Biblioteki beletrystycznej, które po przeczytaniu na pewno skłonią Państwa do refleksji. W imieniu autorki recenzji serdecznie polecamy i zapraszamy do biblioteki.

John Grogan: „Marley i ja. Życie, miłość i najgorszy pies świata”

Ciepła i mądra książka, której przesłanie brzmi: pies to najlepszy przyjaciel człowieka. Tytułowy Marley to szczeniak labrador nabyty przez młode małżeństwo Groganów. Ale to nie jest zwykły pies... a może jednak zwykły, tylko z ADHD. To pies demolka, pies niszczyciel, obdarzony wielką siłą kłęb niepowstrzymanej energii, zamiast chodzić - biega, wszystko musi zobaczyć, złapać do pyska, obślinić, jest niedobry, nieposłuszny, kochany, wspaniały, okropny, jednym słowem - szczęśliwy pies, który kocha życie.

Ale sprowadzanie książki tylko do opowieści o psie byłoby krzywdzące. Przecież porusza ona takie problemy jak miłość, przyjaźń, przywiązanie, odpowiedzialność za drugą istotę, godność, przemijanie, starość, śmierć. Główni bohaterowie Jenny i John dokonują życiowych wyborów, dojrzewają, zakładają rodzinę, próbują pogodzić rodzicielstwo z pracą zawodową.

Czasem w trakcie lektury łezka się w oku zakręci. Raz ze śmiechu, innym razem ze wzruszenia, z rozczenia... I oddech jakby mniej regularny...

Xuan Phuong, Danièle Mazingarbe: „Niepokorna córka”

Prawdziwa historia Wietnamki Xuan Phuong i jej trudnym i niebezpiecznym życiu, jakie wiodła w nieprzerwanie ogarniętym wojnami Wietnamie. Bohaterka pochodziła z dobrze sytuowanej rodziny, odebrała staranne zachodnie wykształcenie, a mimo to postanowiła odejść z domu i zauroczona ideałami działać w ruchu oporu. Dwie długotrwałe wojny: jedna z Francją w latach 1946-1954, druga przeciw Ameryce w latach 1965-1975 zrodziły w bohaterce chęć buntu i walki za ojczyznę. Dążenie do wyznaczonych sobie celów okupione było latami trudów, lęków i wyrzeczeń. Dziewięć lat spędziła w dżungli. W skrajnej nędzy, bez domu, prowadząc życie tułacza, bezustannie zmagając się z głodem, wychowała trzech synów. Kilka razy uniknęła śmierci.

Bardzo sugestywne opisy, sporo ciekawych i zaskakujących informacji o tak egzotycznej i odległej od naszej kulturze, są atutem tej autentycznej i przejmującej opowieści.

Tahar ben Jelloun: „To oślepiające, nieobecne światło”

Wstrząsająca. To chyba jedyne słowo cisnące się na usta po lekturze tej książki. Jest ona zapisem autentycznych dramatycznych przeżyć, które odzierają bohatera z człowieczeństwa. Niewinnie skazany za udział w zamachu na króla, osadzony w tajnym więzieniu w Maroku, skazany na więzienie w zupełnej ciemności, gdzie noc jest w nocy i w dzień, gdzie nie liczy się czas, gdzie choruje się i umiera nie zobaczywszy drugiego człowieka. Więzienie ma wielkość grobu, jest wilgotne, czuje się tam tylko odór ludzkich i szczurzych odchodów. Bohater jest skazany na śmierć. A właściwie nie na śmierć, ale na powolne, baaaaaaardzo powolne umieranie.

Jak wytłumaczyć to, że osadzonemu udało się przeżyć 18 lat w tak nieludzkich warunkach? I czy jest możliwy powrót do dawnego życia?

Corinne Hofmann: „Biała Masajka” „Żegnaj Afryko” „Moja afrykańska miłość”

Historia opisana w tych książkach jest swoistą relacją, pamiętnikiem. Opowiada o miłości białej kobiety mieszkającej w Szwajcarii do pięknego, lecz równie dzikiego, co pięknego Masaja. Autorka rezygnuje z ustabilizowanego europejskiego życia i zamieszkuje w buszu ze swoim wybrankiem. Uderzająca jest siła miłości bohaterki-narratorki do tego czarnoskórego mężczyzny - wyrzeka się ona wszystkiego, co ma, swojego dotychczasowego życia, wygod w cywilizowanym świecie, dobrobytu

na rzecz przebywania w prymitywnych warunkach w zacofanym kraju, gdzie o wszystko trzeba walczyć, z mężczyzną, który nie potrafi czytać ani pisać. Wyjeżdża do Kenii bez znajomości zwyczajów, kultury i języka tego kraju. Wszystko w imię miłości...

Zaskakująca jest determinacja bohaterki w spełnianiu tej dziwnej miłości, wytrwałość w rozwiązywaniu coraz liczniejszych problemów. Nie boi się postawić wszystkiego na jedną kartę i rozpoczyna całkiem nowe życie w obcym świecie kultury i mentalności. Różnice są wielkie, inne oczekiwania i wymagania, ale ona mimo wszystko postanawia je pokonać i zaryzykować, by być szczęśliwą.

Ale bohaterka pisze też o wątpieniach, rozczarowaniach, o bezpodstawnej zazdrości ukochanego, która staje się powodem jej ucieczki z Afryki i powrotu do Europy. Chciała zachować swobodę białej kobiety, niezależność, być na równych prawach z mężczyzną. Jednak jej upór nie zdołał złamać tradycji plemiennych.

Jak ułoży się życie Corinne? Czy małżeństwo z tak kulturowo odmiennych światów ma szanse przetrwania? Czy sama miłość wystarczy do utrzymania związku?

Opracowała:

*Irena Zaręba-Wolf – Biblioteka
beletrystyczna*